

p r o g r a m

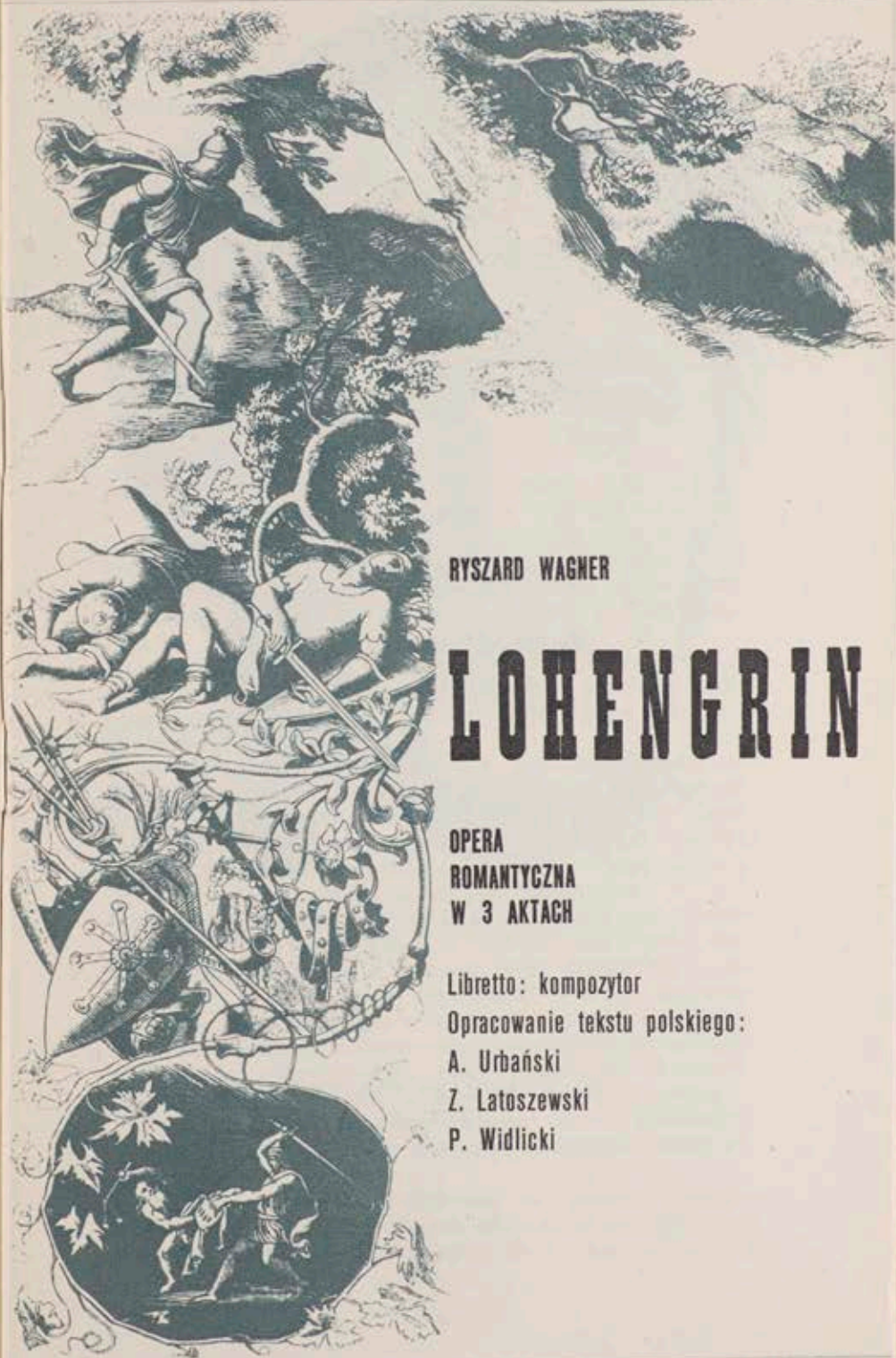
LOHENGRIN

Cyfrowe Muzeum Teatru Wielkiego w Łodzi



TEATR WIELKI W ŁODZI





RYSZARD WAGNER

LOHENGRIN

OPERA
ROMANTYCZNA
W 3 AKTACH

Libretto: kompozytor
Opracowanie tekstu polskiego:
A. Urbański
Z. Latoszewski
P. Widlicki



RYSZARD WAGNER 1813-1883

JÓZEF KAŃSKI

RYSZARD WAGNER
I JEGO ROMANTYCZNY DRAMAT
„LOHENGRIN”

Ryszard Wagner, to z pewnością twórca jeden z najgenialniejszych, ale także jeden z najbardziej „kontrowersyjnych”. Zaiste bowiem trudno znaleźć artystę, którego działalność budziłaby z jednej strony tak gorące zachwyty i bałwochwalczy niemal entuzjazm, z drugiej zaś równie namiętne protesty i głosy oburzenia.

Kim że był ten, który takie wywołał zamieszanie w artystycznym świecie ubiegłego stulecia i który w pewnym momencie stał się nieomal hegemonem europejskiej muzyki?

Jako człowiek był jednostką z pewnością nieprzebiegłą, ale raczej od strony negatywnej. Nadmiernie przewrażliwiony, chorobliwy wręcz egoista nie uznający nakazów i norm moralnych — taki to niezbyt budujący wizerunek przekazują nam relacje najbardziej nawet entuzjastycznych jego biografów.

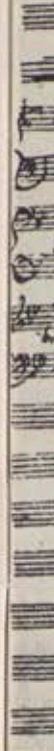
Natomiast jako artysta był Wagner genialnym nowatorem — odkrywcą. Jego to właśnie twórczość stanowi punkt zwrotny i zarazem kres możliwości rozwojowych romantycznej harmoniki. On też wzbogacił wspaniale dziedzictwo Berlioza i Liszta w dziedzinie instrumentacji orkiestrowej i wyzwolił ostatecznie melodię z klasycznych reguł okresowej budowy. Przede wszystkim zaś — stał się wielkim reformatorem gatunku operowego tworząc nową, pełniejszą i bogatszą jego formę, nazwaną dramatem muzycznym.

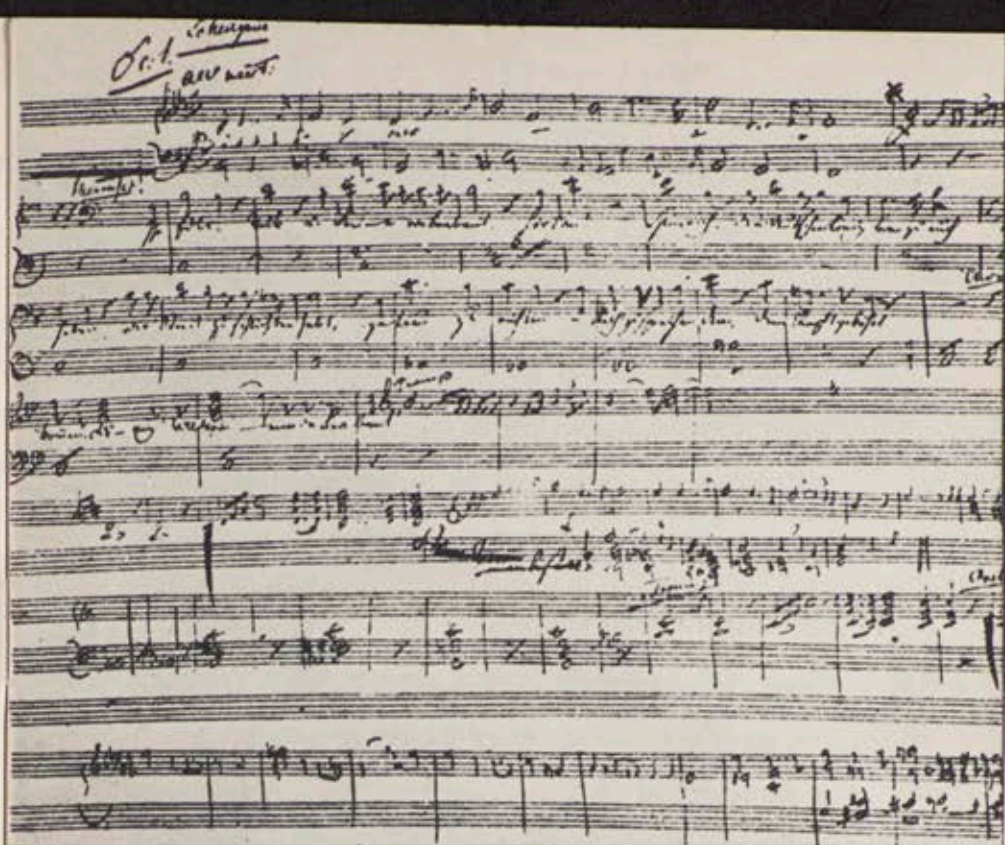
Jednak wszystkie te wspaniałe osiągnięcia twórcze Wagnera nie przyszły od razu ani też nie narodziły się z niczego. Mówiąc o Wagnerze zbyt często zapomina

Wszystko to musiało wpływać i wpływało w ogromnym stopniu na styl twórczości Wagnera w pierwszych jej etapach — a także i później.

Wyrastając ponad swoich współczesnych, nie przestał przecież Wagner być dzieckiem swojej epoki i dziedzinie stworzonych przez nią wartości. Na tym jak potrafi owe wartości przekształcać, rozwijać i tworzyć nowe, polega właściwie jego wielkość. Innymi słowy — wielkość twórcy i jego rola w całokształcie rozwoju sztuki, mierzy się dystansem pomiędzy punktem, w jakim swoją dziedzinę zastał, a tym do jakiego ją doprowadził dochodząc kresu swojej drogi. W twór-

Zakończenie libretta do „Lohengrina”





Fragment partytury „Lohengrina”

czości Ryszarda Wagnera postęp ów zaznacza się tak wyraziście, jak u żadnego bodaj kompozytora: każde kolejne dzieło — „Rienzi”, „Holender tułacz”, „Tannhäuser”, „Lohengrin” — stanowi kolejny etap rozwoju, otwierając stopniowo nowe światy melodii, harmonii, kolorystyki orkiestrowej, a nade wszystko wiodąc do rzeczy najważniejszej — skryształizowania nowych praw estetyki dramatu muzycznego.

„Z pojawieniem się tego dzieła skończyło się panowanie dawnej opery. Duch buja ponad wodami i światłość się stanie” — tak pisał do Wagnera wielki Franciszek Liszt po otrzymaniu partytury „Lohengrina”, którego też wnet przyjął do wystawienia na kierowanej przez siebie scenie Teatru w Weimarze i sam dyrygował jego pierwszym przedstawieniem w dniu 28 sierpnia 1850 roku.

Istotnie, „Lohengrin” różnił się ogromnie od całej ówczesnej twórczości operowej — łącznie z wcześniejszymi dziełami samego Wagnera. Już sam subtelny, z pastelowych, nierealnych prawie w swej delikatności brzmień utkany orkiestrowy wstęp, był czymś niezwykłym w operowym gatunku, gdzie do tradycji należała efektowna uwertura. Zanikł też zupełnie przyjęty w operze podział na tzw. „numery”, czyli zamknięte wyraźnie od siebie oddzielone arie, duety czy sceny zespołowe.

Ale przemiana nie mogła się dokonać od razu. Na drodze od „Rienziego” i „Holendra tułacza” do „Lohengrina” przejść musiał Wagner jeszcze przez etap pośredni, który wyznaczało — następne jego dzieło. „Ach, Paryżu! Stolico cierpień i radości... błogosławione męki, któreś mi zadał, gdyż wydają wspaniałe owoce.”

Tak pisał Wagner we wrześniu 1842 roku. Istotnie — przedsięwzięta w młodzieńczym zapale podróż po złote runo do Paryża, ówczesnej stolicy muzycznego świata, przyniosła kompozytorowi same gorzkie rozczarowania i niepowodzenia. Nie udało mu się wywalczyć w tym kapryśnym mieście sławy i sukcesów. Nie udało się nawet wprowadzić „Rienziego” na scenę paryskiej Opery, musiał kompozytor borykać się z niedostatkiem graniczącym z nędzą, mając się poniżających w jego pojęciu prac — głównie dokonywania łatwych aranżacji melodji z popularnych oper na użytek paryskich wydawców, którzy nie chcieli słyszeć o jego własnych operach. Lecz zarazem właśnie podczas pobytu w Paryżu zdołał Wagner stworzyć „Holendra tułacza” i dzięki dostarczonej przez przyjaciół lekturze skryształizować w swym umyśle zarys następnej opery.

„Tannhäuser” — pisze Guy de Portales — jest pierwszym prawdziwym wizerunkiem własnym, jaki udało mu się stworzyć, symbolem wewnętrznej walki pomiędzy zmysłowym szaleństwem a odrazą do pospolitych rozkoszy poniżających człowieka. Dochodzi do wniosku, na podobieństwo Schopenhauera, który w przyszłości stanie się jego przewodnikiem duchowym, że jedną rzeczywistością jest cierpienie”.

Istotnie, „Tannhäuser” jest nie tylko narodową operą osnutą na tle dawnych niemieckich legend, ale zarazem także jest swoistym „wyznaniem wiary” samego Kompozytora. Odtąd niejednokrotnie będzie

Hof-Theater.

Weimar, Mittwoch den 28. August 1850

Zur Goethe-Feier:

Prolog

von Franz Dingeldey, gesprochen von Herrn Jaska.

Vorlauf

Zum Erstenmale:

Lohengrin.

Romanitische Oper in drei Akten.

(letzter Akt in zwei Abtheilungen)

von Richard Wagner

| | |
|---|--------------------|
| Petrich des Kaiser, deutscher König, | Herr Böler |
| Lohengrin, | Herr Bed |
| Elis von Brabant, | Fraulein Agthe |
| Herzog Gottfried ihr Bruder, | Fräulein Sestredt |
| Friedrich von Tetramund brabantischer Graf, | Herr Milde |
| Ulrich, seine Gemahlin, | Fraulein Haslinger |
| Der Herrscher des Königs, | Herr Bösch |
| Sächsische und Thüringische Grafen und Edle | |
| Brabantische Grafen und Edle | |
| Edelfrauen | |
| Edelknecht | |
| Rittern Frauen Knechte | |

Anzumerken: erster Akt des sechsten Jahrhunderts.

Die Textbücher sind an der Kasse für 5 Sgr zu haben.

Preise der Plätze:

| | | | | | | | | | | | | | | |
|--------------|---|------|----|-----|---|---|----------------|---|---|------|----|------|---|----|
| Fremden-Loge | 1 | Thlr | 10 | Sgr | — | 4 | Faerterre-Loge | — | 1 | Thlr | 20 | Sgr. | — | 11 |
| Balkon | 1 | . | . | . | . | . | Faerterre | — | . | 15 | . | . | . | . |
| Sprecher | 1 | . | . | . | . | . | Gallerie-Loge | — | . | 10 | . | . | . | . |
| Parterre | — | . | 20 | . | . | . | Gallerie | — | . | 7 | . | 6 | . | . |

Anfang um 6 Uhr.

Ende gegen 10 Uhr.

Die Plätze gelten nur am Tage der Vorstellung, wo sie gelöst worden.

Der Zutritt auf die Bühne, bei den Proben wie bei den Vorstellungen, ist nicht gestattet

Das Theater wird halb 5 Uhr geöffnet.

Die freien Entree sind ohne Ausnahme ungültig.

Wagner w dziełach swoich rozstrzygać własne niepokoje, duchowe rozterki i problemy etyczno-moralne. Również tak istotna dla światopoglądu Wagnera idea wybawienia splamionego grzechami bohatera przez wierną i czystą miłość kobiety, idea zarysowana już w „Holendrze” — właśnie w „Tannhauserze” występuje z całą wyrazistością.

Dopiero poprzez doświadczenia „Tannhäusera” wiodła Wagnera droga do ileż subtelniejszego i głębszego „Lohengrina” — poemat rozstania, wieczysty poemat pożegnania... Niedaleko już stąd do nieśmiertelnej tragedii „Tristana i Izoldy”.

Jej zapowiedź wyczuwamy i w stylu muzyki: czyż wielki, wypełniający całą prawie pierwszą odsłonę trzeciego aktu duet Elzy i Lohengrina nie jest już po trosze przygotowaniem do olbrzymiego, niekończącego się duetu miłosnego Tristana i Izoldy? Również tak charakterystyczna dla twórczości Wagnera zasada motywów przewodnich, związanych z poszczególnymi postaciami czy przedmiotami, mającymi znaczenie dla rozwoju akcji, rozwija się już całkiem wyraźnie.

Pewną koncesją na rzecz dawnego stylu jest między innymi opowiadanie niewinnie oskarżonej Elzy o jej śnie, w którym widziała tajemniczego rycerza-wybawcę, jak również najśłynniejszy fragment opery — opowiadanie, w którym Lohengrin odsłania tajemnicę swego pochodzenia mówiąc o niedostępnej górze Monsalwat, siedzibie bractwa rycerzy strzegących cudownej czary świętego Graala, dającej im niezwykłą moc w walce ze złem.

Wystawiony po raz pierwszy na polskiej scenie we Lwowie w roku 1877, w dwa lata później wszedł „Lohengrin” także na scenie Opery Warszawskiej. Zazwyczaj na niej wielkiego powodzenia wznawiany kilkakrotnie (do roku 1958 odbyło się ponad 250 przedstawień).

W tytułowej roli odnosili triumfy najwięksi tenorzy — szczególnie upamiętnił się tu gościnnie występ legendarnego Jana Reszke, a później wspaniałe kreacje Ignacego Dygasa i Stanisława Gruszczyńskiego. Również w Operze Poznańskiej wystawiono w okresie międzywojennym „Lohengrina” pod batutą Zygmunta Latoszewskiego, który i obecnie przygotował wagnerowskie dzieło na scenie łódzkiego Teatru Wielkiego.

Józef Kański

*Wierzę
w Boga, w Mozarta, w Beethovena
oraz w ich uczniów i apostołów.*

*Wierzę
w Ducha świętego i Sztukę
jedną i niepodzielną.*

*Wierzę
że sztuka ta pochodzi od Boga
i żyje w sercach
wszystkich oświeconych ludzi.*

Richard Wagner



KRONIKA ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI RYSZARDA WAGNERA

- 1813 — 22 maja urodził się w Lipsku Wilhelm Ryszard Wagner, syn urzędnika policji. W tym samym roku umiera ojciec (23 listopada).
- 1814 — Rodzina przenosi się do Drezna. Matka Wagnera wychodzi za mąż za Ludwika Gejera, aktora i malarza.

- 1821 — Umiera Ludwik Geyer. Początki edukacji młodego Wagnera.
- 1823 — Wagner studiuje literaturę grecką.
- 1824 — Początki zainteresowania się operą. Siostry Wagnera debiutują w teatrze jako śpiewaczki operowe.
- 1830 — Pierwsza premiera muzyczna: transkrypcja fortepianowa IX Symfonii Beethovena.
- 1831 — Studiuje harmonię i kontrapunkt. Komponuje Uwerturę D-moll.
- 1832 — Powstaje Symfonia C-dur. Wagner odwiedza Wiedeń i Pragę. Rozpoczyna pracę nad swoją pierwszą operą „Wesele”, której libretto niszczy. Powstaje szkic opery „Boginki”.
- 1834 — Ukończona zostaje opera „Boginki”, ale upadają plany wystawienia jej w Lipsku. Wagner pisze swą pierwszą pracę literacką „Niemiecka opera w eleganckim świecie”. Jako dyrygent udaje się do Magdeburga, gdzie rozpoczyna pracę nad nową operą „Zakaz miłości”.
- 1835 — Publiczne wykonanie uwertury „Krzysztof Kolumb” w Magdeburgu.
- 1836 — Prapremiera opery „Zakaz miłości” w Magdeburgu. Ślub z Minną Planer.
- 1838 — Praca nad operą „Rienzi”.
- 1839 — Podróż do Paryża. Po drodze Wagner zatrzymuje się w Londynie.
- 1840 — Rozpoczyna pracę nad kolejną operą „Holender tułacz”. W ciężkich warunkach bytowych kończy „Rienzi”.
- 1841 — Zmuszony warunkami bytowymi sprzedaje libretto „Holendra tułacza” za 500 franków. Całość opery kończy w grudniu.
- 1842 — Wraca do Drezna, gdzie 20 października odbywa się premiera opery „Rienzi”. Rozpoczyna pracę nad kolejną operą „Tannhäuser”.
- 1843 — Premiera „Holendra tułacza” w Dreźnie. Wagner otrzymuje stanowisko drugiego dyrygenta lipskiej Opery.
- 1845 — Zostaje ukończona opera „Tannhäuser”, której premiera odbywa się 19 listopada w Dreźnie. Powstaje szkic następných oper: „Lohengrina” i „Śpiewaków”.
- 1848 — Wagner kończy libretto „Śmierć Zygryda” oraz pracuje nad tekstem dramatu „Jezus z Nazaretu”. Początek wielkiej przyjaźni z Franciszkiem Lisztem.
- 1849 — Podróżuje po stolicach Europy Zachodniej. Píše essej „Sztuka i rewolucja”.

- 1850 — 28 sierpnia odbywa się w Weimarze prapremiera „Lohengrina”.
- 1852 — Ukończona zostaje praca nad librettem „Walkirii” i „Złota Renu”.
- 1853 — Podczas wizyty w Paryżu spotyka 16-letnią córkę Fr. Liszta — Cosimę.
- 1854 — W Zurichu kończy pracę nad wyciągiem fortepianowym „Złoto Renu” i rozpoczyna pracę nad muzyką do „Walkirii”. Powstaje pomysł „Tristana i Izoldy”. Początek romansu z Matyldą Wesendonk.
- 1856 — Ukończona zostaje praca nad „Walkirią”. Wagner powraca do zarzuconych uprzednio dramatów o Zygfydzie, które postanawia włączyć do cyklu „Nibelungów”.
- 1857 — W kwietniu powstaje pierwszy szkic opery „Parsifal”. Powstaje tekst i muzyka do I aktu „Tristana i Izoldy”. Odwiedza przyjaciela Hansa von Büllow i jego nowo poślubioną żonę Cosimę Liszt.
- 1859 — Wyjazd do Paryża. Koniec pracy nad II i III aktem opery „Tristan i Izolda”.
- 1861 — Po dwunastu latach nieobecności powraca do Niemiec.
- 1864 — Początek romansu z Cosimą Liszt-von Büllow.
- 1865 — Premiera „Tristana i Izoldy” w Monachium.
- 1866 — Ukończone zostają I i II akt „Śpiewaków norymberskich”.
- 1868 — Premiera „Śpiewaków norymberskich” w Monachium. Początek znajomości z Fryderykiem Nietzsche.
- 1870 — Ślub z Cosimą von Büllow.
- 1871 — Koniec pracy nad „Zygfydem”. Pierwsza wizyta w Bayreuth, powstaje projekt zorganizowania Festiwalu Operowego w teatrze w Bayreuth.
- 1876 — 13—17 sierpnia pierwsze wystawienie cyklu „Pierścień Nibelungów” w Bayreuth.
- 1877 — Początek pracy nad „Parsifalem”.
- 1882 — Koniec pracy nad „Parsifalem” podczas pobytu w Palermo. Powrót do Bayreuth i premiera „Parsifala” pod batutą Levi’ego. Poważny atak serca udaje się do Wenecji.
- 1883 — 13 lutego 70-letni Wagner umiera w Wenecji. Zwłoki kompozytora przewieziono i pochowano w Bayreuth.

(wg Oscara Thompsona
"The Cyclopedia of Music and Musicians")

Ze mną źle się dzieje i przyszło mi nagle na myśl, że Pan mógłby mi przyjść z pomocą. Postanowiłem wydać moje trzy opery na własny koszt. Suma, o którą chodzi wynosi około pięciu tysięcy talarów.

Czy nie interesowałoby Pana przejęcie roli wydawcy-właściciela moich oper? A wie Pan co by z tego wynikło? Oto stałbym się znów człowiekiem, artystą, który by już nigdy nie dopominał się o pieniądze.

Drogi Liszcie, tymi pieniędzmi wykupiłbyś mnie Pan z niewoli. Jak Pan sądzisz, czy jako niewolnik wart jestem takiej ceny?

Ryszard Wagner do Fr. Liszta, 23.VI.1848.



PIEŚŃ O NI

Jak zabito Zygryda

Zygryd schylił się do wody —
Hagen krzyż na szacie zoczył
Usunął miecz i pociski
Porwał oszczep, na bok skoczył.

A kiedy Zygryd szlachetny
Z czystego źródła pił
Hagen w znak krzyża uderzył
I oszczep żelazny wbił.

Z tej rany krew trysła źródłem
Zalała Hageną szatę.
Tak wielkiej, tak strasznej zbrodni
Nie było nigdy przed laty.

Morderca w trwodze ucieka,
Twarz zbladła, drżąc mu kolana,
Zygryd się silny porywa,
Ogromna na piersiach rana.

On sięga po miecz, pociski
Choć się we krwi własnej tarza
Chce jeszcze ostatkiem siły
Zmiażdżyć mordercę, zbrodniarza.

Lecz śmiertelnie ranionemu
Kto miecza dostarczy?
Nic już nie ma obok siebie
Prócz swej jednej tarczy.

Choć śmierć bliska razi mu siły
Zerwał się i cucił,
Potem tarczą raz ostatni
Za Hagenem rzucił.

NIBELUNGACH

(około roku 1200)

Upadła na ziemię z hukiem
A z ozdoby złotej
Rozsypały się wokoło
Błyszczące klejnoty.

Jeszcze gdyby miecz miał w ręku
O! Ścigałby dalej
Bo go tyle rana w piersiach
Co i zemsta pali.

Zbladła twarz, nogi się chwieją
Ostatek sił z życia płynie —
Gaśnie życie. Ileż po niem
Z pięknych oczu łez popłyniel!

Padł na kwiaty wśród zieleni
Z ciężkim przeciągłym westchnieniem
Krew z ran żelazem zadany
Wielkim się leje strumieniem.

On miota przekleństw tysiące
Na tych co zmówieni skrycie
Tak zdradziecko, tak mikczemnie
Młode mu wydarli życie.

Wszyscy tam biegną rycerze
Gdzie Zygryd leży krwią zlany
Przeraża ich i oburza
Wypadek tak niespodziewany.

Każdy go z cziq wspomina
W kim jeszcze cnota się budzi
Bo nieszczęśliwy bohater
Posiadał miłość u ludzi (...)

Po raz pierwszy poznała Warszawa utwory Ryszarda Wagnera w roku 1858. Wówczas słynna orkiestra Bilsego wykonała uwerturę do „Tannhäusera”. W czasie od r. 1858 do 1879 zarówno Bilse jak i inne orkiestry niemieckie grywające corocznie w ciągu lata w Dolinie Szwajcarskiej wykonywały wszystkie uwertury i wstępy do muzycznych dramatów Wagnera.

Po polskiej premierze we Lwowie w roku 1877 wystawiono „Lohengrina” w Teatrze Wielkim w Warszawie (lipiec 1879). Po przedstawieniu ówczesny recenzent muzyczny donosił:

Doniosłego znaczenia faktem w dziedzinie sztuki było przedstawienie „Lohengrina” na scenie Teatru Wielkiego. Nareszcie mogliśmy stanąć oko w oko z Wagnerem, który dotąd był dla nas tylko legendową postacią. Wykonywano wprawdzie nieraz różnymi czasy jego luźne utwory mniejsze, albo tę lub ową uwerturę, lecz nie dawało to wszystko o Mistrzu tego wyobrażenia, jak całkowita jego opera. Wagner jest bądź co bądź potęgą, a nade wszystko harmoniczną i instrumentalną (...)

(...) W „Lohengrinie” jego brnąć trzeba przez całą powódź wspaniałych recitativów, ale nie dla każdego zrozumiałych melodyi i obróbek orkiestrowych. Publiczność może nużyć się nią, choć w zrozumiałych i piękniejszych ustępach wybucha uniesieniem. „Lohengrina” przedstawiono w Warszawie bardzo starannie, aniśmy wierzyli w to, iż tak on szczęśliwie na naszej scenie wypadnie. Śpiewano dzielnie, orkiestra pracowała sumiennie, wybornie wyćwiczona przez dyr. Trombiniego, a wystawa była pod każdym względem świetna i wspaniała.

Tygodnik Ilustrowany, nr 187, 1879 r.

SPECTACLE GALA.



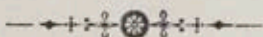
Vendredi, le 22 Août, (3 Septembre) 1897.

LOHENGRIN

OPÉRA

Musique de Richard Wagner.

I et III actes (III acte en deux tableaux).



| | |
|--|------------------------------------|
| Henri I, Roi d'Allemagne | * * M-r Edouard de Reszke. |
| Lohengrin | * * M-r Jean de Reszke. |
| Elsa de Brabant | * * M-e Olguina-Józefowicz. |
| Frédéric Comte de Telramund | M-r Chodakowski. |
| Ortrude, son épouse | M-lle Szczepkowska. |
| Héraut du Roi | M-r Sillich. |
| | M-lle Skulska. |
| | M-me D'Orio. |
| | M-me Lewicka. |
| Compagnes d'Elsa | M-me Dylewska. |
| | M-lle Wittke. |
| | M-lle Rutkowska. |
| | M-lle Rejewska I. |
| | M-lle Kowalska. |
| Prince Godefroid, frère d'Elsa | M-lle Mieczkowska. |
| | M-lle Rejewska II. |
| Servantes d'Elsa | M-lle Dmowska. |

Nobles de Saxe et de Thuringe, Nobles de Brabançons, dames, pages, hérauts etc

La scène se passe à Anvers.



Karta z programu do „Lohengrina”
wystawionego w Teatrze Wielkim w Warszawie.

RYSZARD WAGNER O POLSCE I POLAKACH:

Polska walka o wolność przeciw przemocy cara wywołała u mnie wciąż rosnący entuzjizm. Zwycięstwa osiągnięte przez Polaków w miesiącu maju 1831 roku wprawiły mnie w zdumienie i ekstazę: świat wydawał mi się cudem na nowo stworzonym. Natomiast wieść o bitwie pod Ostrołęką wywarła na mnie takie wrażenie, jakby w tej chwili znów nastąpił koniec świata.

Oblężenie i zdobycie Warszawy przeżyłem jak osobiste nieszczęście.

Nie do opisania było moje wzruszenie, gdy pierwsze kolumny emigrujących do Francji resztek polskiej armii przeszły przez Lipsk i niezapomniane było wrażenie widoku pierwszego oddziału tych nieszczęśliwych, których zakwaterowano pod „Zieloną tarczą” na Fleischegasse.

Był to niezapomniany pełen wrażeń dzień: wieczerza mężczyzn przerodziła się w biesiadę; zamówiona z miasta orkiestra dęta grała bez przerwy polskie pieśni ludowe, w których pod przewodnictwem Zana radośnie i ze smutkiem zarazem brało udział całe towarzystwo. Zwłaszcza piękna pieśń „O trzecim maju” wywołała wstrząsający entuzjizm. Płacz i radosne okrzyki spotęgowały się do niebywałego tumultu (...) Sen owej nocy przekształcił się później w kompozycję orkiestrową w formie uwertury pod tytułem POLONIA.

Ryszard Wagner, Mein Leben
(wg „Ryszard Wagner a Polska,
Katowice 1963)



Abonament zawieszony.

Nr porz. 558.
acton.

We Czwartek dnia 29 Sierpnia 1895 r.

— po raz drugi —

LOHENGRIN

Opera R. Wagnera w 3 aktach a 4 odsłonach.

● ● ● ● ●

| | | | |
|--|--------------|--|-------------|
| Henryk Płaszak, król sieniński | PP. Jeromin. | Gotfryd, polowy książę Brabancji | PP. |
| Lohengrin | Warunth. | I | Karpíški. |
| Elsa, księżniczka brabancka | Krusznicka. | II | Lumiński. |
| Tetramond, brabia brabancji | Górski | III | Nenowski. |
| Otruda, jego małżonka | Kasprowicza. | IV | Jeleński. |
| Herold królewski | Zegarkowski. | | |

Rycerze saszy i brabancy, damy dworu Elzy, dworzanie, paziowie i heroldowie królewscy.
Kaczk dzieje się w Astwerpi w pierwszej połowie X. stulecia.

Kostymy nowe podług wzorów ludowej Opery wiedeńskiej.

Reżyser: M. Kamiński.

Kapelmistrz: J. N. Neck.

Początek o godz. 7^{1/2}. — koniec o godz. 10^{1/2}.

CENY MIEJSC:

| | | | | | |
|---|----------|--|-----------|---|-----------|
| Lola parterowa | Złr. 14— | Krasło na balkonie I piętra w dwóch pierwszych rzędach | Złr. 2-50 | Miejsce w łody słońca, II. p. w nast. rzęd. | Złr. 1-50 |
| • I piętra | 10— | Krasło na balkon. I. p. w nast. rzęd. | 2-50 | • w nast. rzędach | 1— |
| • II piętra | 8— | Krasło na balkonie II. piętra w pierw. szyn rzędzie | 1-50 | Galerya w pierwszym rzędzie | 50 |
| Miejsce w łody parter. prom. gawcy | 2-50 | Krasło na balkonie II. piętra w nast. rzędach | 2— | • C I D | 50 |
| Fotel w piętra pierwszych rzędach | 2-50 | Miejsce w łody słońca, II. p. w I rzęd. | 2— | • B I E | 50 |
| Krasło pierwsorzędne w nast. rzędach | 2-50 | | | • A I F | 50 |
| Krasło drugorz. w 3 ostatnich rzędach | 2— | | | Miejsce w łody III. piętra | 50 |

Bilety do nabycia w Kasie teatralnej (W. Fret, Rynek gł. róg ul. Szewskiej), a w dniu przedstawienia w Kasie teatralnej.

Bilety wolnego wejścia, oprócz rzędowych i dzielnikarskich, bezwarunkowo wyliczone.

Szczegółową Publiczność oprócz się najwcześniejszej zajmować miejsca przed godz. wpół do 8-mej, w razie opóźnienia się, tylko w przerwach po otwarciu lub po zamknięciu.

W Piątek: „CARMEN”, ostatni występ Miry Hofferówny i M. Bruszcowskiego.

Chrześcijański TANI BAZAR przy ul. Szewskiej l. 15, poleca się wielce Szan. publiczności.

W drukarni „CZAS” w Krakowie.

Kasjadem Dyżurny Teatru Miejskiego.

Afisz krakowskiego przedstawienia „Lohengrina”





Stanisław Gruszczyński jako Lohengrin

(...) Na długo przed tym, zanim opery wagnerowskie zostały wystawione na ziemiach polskich pod zaborami, wielu polskich śpiewaków zabłysnęło już jako niezrównani wykonawcy partii wagnerowskich, i tak znakomity tenor Mieczysław Kamiński, syn nestora sce-

ny lwowskiej Jana Nepomucena Kamińskiego, był pierwszym wykonawcą partii Holendra, Lohengrina i Tannhäusera w operze wiedeńskiej. Lecz światową sławę w odtwarzaniu ról bohaterów dramatów wagnerowskich zdobyła dopiero dynastia Reszków, a ściślej mówiąc Jan Reszke (1849—1925).

Po jego występach w Bayreuth w roku 1898 krytyka niemiecka stwierdziła, że nie można wyobrazić sobie doskonalszej interpretacji Zygmunta, Waltera, Zygryda, a nade wszystko Tristana. Najwyższą pochwałą jaką zdobyć mógł Reszke było oświadczenie Cosimy Wagner, że lepszego Tristana nie mógł sobie wyobrazić chyba sam Wagner, o takim właśnie wcieleniu swego bohatera marzył na próżno całe życie. Interpretacja postaci Tristana przez Jana Reszke rozpoczęła nową fazę w historii odtwarzania bohaterów wagnerowskich i dała wzór, na którym opierała się cała generacja śpiewaków.

(...) Jego Lohengrin wyzbył się wszelkich naleciałości bohaterów oper włoskich i stał się wcieleniem jakiejś rzeczywiście niezziemskiej istoty — wysłańca świętego Graala.

Dużą zasługą Jana Reszke jest popularyzacja dramatów muzycznych Wagnera we Francji i Anglii, a nade wszystko w Ameryce. Reszke był pierwszym śpiewakiem, który śpiewał dramaty Wagnera we Francji w tłumaczeniu francuskim oraz pierwszym, który śpiewał je w języku niemieckim na scenach Ameryki (...)

Szymon Niemand, Wybitni polscy śpiewacy w repertuarze wagnerowskim. „Ryszard Wagner a polska kultura muzyczna”,

(Katowice 1964)

Po teatrze KOLACJA u WOJCIECHOWSKIEGO NASTĘPCÓW ul. Akademicka 1. 6.

TEATR hr. SKARBKA
 pod dyrekcją Dra Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

W sobotę dnia 12. lutego 1898.

I-azy i przedostatni gościnny występ

ALEKSANDRA BANDROWSKIEGO

artysty opery Frankfurckiej.

LOHENGRIN

wielka opera w 3 aktach a 4 odłożach Ryszarda Wagnera

GOŚCIE:

| | | | |
|-------------------------------------|------------------|-----------------------------|---------------|
| Henryk Plawicki, ksiądz diecezjalny | z Jerolim | Gutny, młody ksiądz hrabski | yna Ostrowska |
| Lohengrin | Aleks Bandrowski | I. | p. Jasiński |
| Elsa, księżniczka bawarska | pp. Jan Nowak | II. | p. Władziński |
| Voltramand, hrabia hrabski | z Górci | III. | p. Nowicki |
| Otruda, jego naślanka | pp. Kasperowicz | IV. | p. Nowicki |
| Herolt krzyżak | z Potkowski | V. | p. Nowicki |

Rytmus muzyki i bractwo, dany przez Ryt. Zwyczajnie, pastora i korońskie bractwo.

Nowe kostiumy podług wzorów nadwornych opery Wiedeńskiej.

Kapelmistrz: HENRYK JARECKI Reżyser: JULJAN MYSZKOWSKI

Nowe dekoracje pedzł pp. Balca i Zielińskiego.

Ceny miejsc:

Łoża partycowa 1-4-go piętra 15 zł. — Łoża 2-go piętra 8 zł. — Łoża 3-go piętra 5 zł. — Fotel w partycie od 1—20 zł. — Fotel w partycie od 21—40 zł. 60 ct. — Fotel w partycie od 41—100 zł. 50 ct. — Fotel w partycie od 101—254 zł. 30 ct. — Fotel na 1-szym balkonie 8 zł. — Kresło na 2-gim balkonie w 1-szym rzędzie 1 zł. 60 ct. w następnych po 1 zł. 30 ct. — Kresło amatorskie na 2. piętrze 75 ct. — Miejsce do stańcia na 2. piętrze 40 ct. Galerya amatorska 40 ct. — Galerya do stańcia 30 ct.

Kasa teatru otwarta w godzinach od 10 do 12 i od 7 do 9 wieczorem. — Bilety na przedstawienie do następnego dnia nabycia kas teatru. Za bilet kasowe kasie teatru. — Teatru kasowemu teatru Nr. 45, kasy 75.

Na wzięcie: p. BUSZKOWSKI

Dziś w sobotę popoł. o w pół do 4-tej dla młodzieży ułożony: **SENNA** komedia w 4 akt. Aleksandra hr. Fredry. (ojca).

Jutro w niedzielę o w pół do 4-tej popoł. **DWIE SIEROTY** dramat w 5 akt. D'Ennery i Cormosa.

Jutro w niedzielę o w pół do 8-mej wieczór: **ZYDÓWKA** wielka opera w 5 akt. Halstęgo. Występ TERESY ANKLOWEJ WŁADYSŁAWA PŁOMIŃSKIEGO MIKOŁAJA LEWICKIEGO JULJANA JEROMIJA WŁADYSŁAWA PANIUKOWSKIEGO.

W niedzielę drugi i ostatni gościnny występ ALEKSANDRA BANDROWSKIEGO w „**FAUSCIE**”

We wtorek po raz 1-azy: **Leola Quintana** opera w 3 akt. Zygmunta Noskowskiego.

Początek o godzinie w pół do 8-mej koniec po 10-tej wieczorem

Wantraktach powinno się palić tylko tytoń NIEMOJOWSKIEGO!

Wszędzie do nabycia.

Afisz lwowskiego przedstawienia „Lohengrina”



Illustration of a medieval scene, possibly a market or a festival, showing a man with a sword on his back and a woman in a fur-trimmed dress.

Gdzie morskie fale wiatr o brzegi miota
Zamek tam stoi stary, Monsalvat,
Wzniosła świątynia błyszczy tam od złota,
Od drogich kruszców z oceanu dna.

Urnę tam znajdziesz o cudownej mocy —
Świętości tej z najgłębszą strzegą czcią.
Aniołów orszak wśród burzliwej nocy
W tym świętym miejscu niegdys złożył ją...

Corocznie z niebios biała gołębica
Zlatuje, by w nią moc cudowną tchnąć,
I nowa wiara znów światu przyświeca,
Rycerstwu wzbrania w bałwochwalstwo brnąć.

Wybrańcy swemu ta ptaszyna święta
Użycza cudem swych nadziemskich sił.
Za nic jest jemu postać śmierci groźna
I piekiel sieć ciemną w marny kruszy pył.

Nawet gdy wysłany prawdzie ku pomocy
I bożym ramieniem wsparty spełni ślub,
Nigdy cudownej nie postrada mocy
Jeśli z nim pójdzie tajemnica w grób.

Lecz skoro zdrada złamie go zuchwała
Wyjawi wszystko, czego wiernie strzegł
Postuszny władzy, która go wysłała
Uchodzić musi tam, nad Monsalvatu brzeg!

Więc wiedzcie, kogo moc zesała boża
Kto zbawił rycerski wypełniając czyn:
Mym ojcem Parsival, władca ziem Pomorza
Jam zaś królewicz, zwany LOHENGRIN!

(z aktu III)

LOHENGRIN

OSOBY

KRÓL HENRYK PTASZNIK — bas

LOHENGRIN — tenor

ELZA Z BRABANTU — sopran

KSIĄŻĘ GOTFRYD, JEJ BRAT — rola niema

HRABIA FRYDERYK VON TELRAMUND — baryton

ORTRUDA, JEGO ŻONA — mezzosopran

HEROLD KRÓLEWSKI — baryton

CZTEREJ RYCERZE BRABANCCY — tenory i basy

CZTERECH GIERMKÓW — soprany i alty

Hrabiowie, szlachta brabancka, saksońska
i turyngska, damy, knechci, giermkowie, lud.

Akcja rozgrywa się w pierwszej połowie X wieku.

TREŚĆ LIBRETTA

AKT I

Do Brabancji przybył król Henryk Ptasznik, by wezwać brabancką drużynę rycerską na wyprawę wojenną przeciw Węgrom. Zgodnie ze starodawnym zwyczajem zasiadł pod wiekowym dębem na błoniach nad Skaldą i odprawia sądy. Jako oskarżyciel występuje hrabia Telramund obwiniając księżniczkę Elzę o zamordowanie własnego brata Gotfryda w dążeniu do władzy. Elza nie odpiera oskarżeń, opowiada tylko o swoim śnie, w którym zjawił się jej rycerz w srebrnej zbroi, zesłany z zaświatów na ratunek jej niewinności. Hrabia Telramund nie wierzy jednak w sny i pewien swej zręczności w walce wyzywa na pojedynkę każdego, kto chciałby wystąpić w obronie czci Elzy. Król daje znak, by zgodnie z obyczajem sąd Boży rozstrzygnął zawile sprawy. Brzmia trąby heraldów wzywając obrońców czci Elzy do walki. Nikt jednak z rycerzy nie odważa się stanąć na placu. Lecz oto po Skaldzie płynie łódź ciągnięta przez białego łabędzia, w łodzi zaś stoi wsparty na tarczy rycerz w srebrzystej zbroi. Dobiwszy do brzegu kroczy prosto przed tron króla i oświadcza, że przybył walczyć za cześć Elzy. Stawia jednak warunek — jeżeli zwycięży, Elza przyjmie go za męża nie pytając pod żadnym pozorem o imię. Elza przysięga spełnić ów warunek, poznała bowiem rycerza, który zjawił się jej we śnie. Po krótkim starciu hrabia Telramund pada ranny na ziemię. Brabantczycy na tarczy podnoszą zwycięzcę i obwołują go swym księciem. Telramund zaś za fałszywe oskarżenie skazany zostaje na wygnanie z kraju.

AKT II

Wieczorem, na zamku rozpoczęła się uczta zaręczynowa. Jednak żona Telramunda, Ortruda, fryzyjska księżniczka i córka dawnych władców Brabancji, od dzieciństwa marząca o ponownym zawładnięciu ziemią swych przodków, nie rezygnuje bynajmniej z walki. Kryjąc się wraz z Telramundem w mrokach zamkowego dziedzińca budzi w sercu męża nadzieję, iż może uda się tajemniczemu rycerzowi odebrać jego moc. By ten cel osiągnąć, wkłada się Ortruda w łaski Elzy, która wzruszona jej niedolą przyjęła ją do pałacu. Wśród czułych słówek umiejętnie zasiewa w duszy Elzy ciekawość i chęć poznania imienia tajemniczego wybawcy.

Wstaje świt. Z wież zamkowych brzmia hejnały, z otwartych bram pałacu wysuwa się barwny orszak kobiet wiodących szczęśliwą narzeczoną do kościoła. W orszaku jest również Ortruda, która u drzwi kościelnych nagle wysuwa się naprzód i głośno oświadcza, iż panowanie w Brabancji należy się nie Elzie, lecz jej — Ortrudzie. U boku Ortrudy staje wnet Telramund, oskarżając nieznanego wybawcę Elzy o przymierze ze złymi mocami. Na znak króla dworzanie usuwają oszczerców, zaś rycerz w srebrnej zbroi wiezie Elzę do świątyni.

AKT III

Odsłona 1.

Po uroczystościach weselnych małżonkowie zostają sami w komnacie. Cieszą się swym szczęściem, które ulega zmęczeniu w chwili, gdy Elza zapytuje małżonka o imię. Daremnie rycerz przypomina jej złożoną przysięgę, Elza ponawia w dalszym ciągu pytania. W tym momencie przez ukryte drzwi wpadają do komnaty jakieś postacie i uderzają na rycerza. Ten chwytając miecz, broni się i po chwili u stóp jego pada martwy hrabia Telramund. Rycerz każe zanieść zabitego przed tron królewski i poleca stawić się tam również Elzie.

Odsłona 2.

Na błoniach nad Skaldą gromadzi się rycerska drużyna. Znowu zasiadł król Henryk pod prastarym dębem. Dziwi go stojące nieopodal mury z nakrytymi kirem zwłokami, dziwi się również rozpaczająca się twarz Elzy. Przybywa wreszcie tajemniczy rycerz i wobec króla oraz zebranego tłumu rycerzy i ludu oskarża Telramunda o skrytobójczy zamach, zaś Elzę — o niedotrzymanie przysięgi. Teraz też odsłania tajemnicę swego pochodzenia. Ojcem jego jest Parsifal, jeden z rycerzy świętego Graala, on zaś sam, zwie się Lohengrin. Gdyby nieznany nikomu przeżył rok u boku Elzy, mógłby przywrócić Brabancji prawowitego władcę — księcia Gotfryda. Elza jednak przez swą niewczesną ciekawość zniszczyła jego szczęście, jak również swoje własne i swego ludu, teraz bowiem Lohengrin zamiast powieść w bój drużynę Brabancji, musi odejść na tajemniczą górę Monsalvat do zamku świętego Graala. Na rzece widać łabędzia ciągnącego pustą łódź. Ortruda triumfuje, że wybawca Elzy odejdzie i że nie wróci już książę Gotfryd, którego ona sama zamieniła w łabędzia. W tym momencie staje się rzecz niespodziewana: oto łabędź zapada się w fale Skaldy, a na jego miejsce z wody wyłania się brat Elzy, odczarowany przez jawne przyznanie się Ortrudy. Spod chmur zlatuje biały gołąb, który schwyciwszy wstęgi łodzi uwozi Lohengrina.

J.K.

REALIZATORZY PRZEDSTAWIENIA

Kierownictwo muzyczne
ZYGMUNT LATOSZEWSKI

Inscenizacja i reżyseria
WOLFGANG WEIT

Scenografia
BERNHARD SCHRÖTER

Kierownictwo chóru
KAZIMIERZ DĘBSKI

SOLIŚCI:

| | |
|---------------------------|---|
| Król Henryk | STANISŁAW MICHOSKI MICHAŁ MARCHUT |
| Fryderyk von Telramund | WŁADYSŁAW MALCZEWSKI ZBIGNIEW STUDLER |
| Ortruda | JADWIGA PIETRASZKIEWICZ TERESA SKRZYŃSKA |
| Elza | MARIA FOLTYN TERESA WOJTASZEK-KUBIAK |
| Lohengrin | HENRYK KŁOSIŃSKI JERZY ORŁOWSKI |
| Herold | ZBIGNIEW JANKOWSKI EUGENIUSZ NIZIOŁ |
| Rycerze | RYSZARD CZOGAŁA TADEUSZ GAWROŃSKI EUGENIUSZ SZYNKARSKI MARIUSZ ZAŁĘSKI |
| Giermkowie | JANINA HAMERNIK IZABELA KOBUS ALICJA PAWLAK EWELINA KWAŚNIEWSKA |

Premiera 15 stycznia 1970 r.

TEATR WIELKI W ŁODZI

Sezon 1969/70

| | |
|-------------------|------------------------|
| Dyrektor | — STANISŁAW PIOTROWSKI |
| Kier. artystyczny | — ZYGMUNT LATOSZEWSKI |
| Z-ca dyrektora | — ZBIGNIEW PIEKUT |
| Kier. literacki | — STANISŁAW DYZBARDIS |

| | |
|----------------------|------------------------|
| Opracowanie programu | — STANISŁAW DYZBARDIS |
| Redakcja techniczna | — ROMAN MATYSIAK |
| Wydawca | — TEATR WIELKI W ŁODZI |

W programie wykorzystano zdjęcia ze zbiorów Muzeum Teatralnego w Warszawie oraz z wydawnictwa pt. „R. Wagner — Sein Leben, Sein Werk, Seine Welt”, Berlin 1933.

Nakład I — 5 000 egz.

Cena programu zł 6,— + wkładka obsadowa zł 1,—

